

# W trosce o dobro kraju myśleć i działać wspólnie

2 października br. w województwie katowickim przebywał członek Biura Politycznego KC PZPR prezes Rady Ministrów — Józef Pińkowski. Premier spotkał się z przedstawicielami załogi kop. „Siemianowice”, zapoznając się w bezpośredniej i szczerzej dyskusji z problemami nurtującymi górniczy kolektyw.

W spotkaniu wzięły również udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Andrzej Zabiński. Na pytania i wnioski górników odpowiadali także: wicepremier — Aleksander Kopeć oraz minister górnictwa — Włodzimierz Lejczak.

W dyskusji, w której uczestniczyli członkowie KSR, zarówno partyjni jak i bezpartyjni oraz członkowie Zakładowego Komitetu Założeń Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych — poruszono wiele spraw dotyczących kraju i gospodarki narodowej, a także spraw specyficznych dla trudnego i odpowiedzialnego zawodu górnika. Zabierając głos, premier Józef Pińkowski stwierdził, że górnicze wypowiedzi miały charakter szczerzej, otwartej dyskusji o sprawach nurtujących załogę, całą polską klasę robotniczą, ludzi pracy w naszym kraju. Jest zrozumiałe — powiedział — że w tej wymianie poglądów nie brakowało słów krytyki, ostrych uwag dotyczących funkcjonowania różnych dziedzin życia. Jednocześnie

przebijała w niej jednak troska o to, co robić aby było lepiej, aby te kłopoty, które przeżywamy, przetrwać.

Dziękując górnikom za rzetelny, konkretny charakter dyskusji, premier podkreślił, iż takich właśnie rozmów nam dzisiaj potrzeba, z których można wyciągać wnioski do działania zarówno dla załóg, jak i dla przedstawicieli władz. Następnie premier odpowiadał na pytania górników, ustosunkowując się do zgłoszonych wniosków; poinformował również o aktualnych pracach rządu.

Przedstawiając trudną sytuację ekonomiczną kraju, J. Pińkowski mówił o złożonych jej przyczynach. Trudno tu o jednoznaczna, krótka odpowiedź, bo różne są źródła naszych kłopotów.

Niektórzy ludzie — mówił J. Pińkowski — chcieliby w tym widzieć winę systemu socjalistycznego, nie bacząc na to, że przecież to socjalizm umożliwił wielki postęp, jaki osiągnęliśmy w Polsce Ludowej.

Klasa robotnicza — podkreślił premier — ludzie pracy wiedzą jednak, jaka jest prawda i dlatego słusznie domagają się od przedstawicieli kierownictwa partii i rządu podejmowania działań, które zmierzaliby do usunięcia faktycznych przyczyn napięć. Wiedzą, że kłopoty polegają nie na wadach systemu, ale na wypaczeniach, deformacjach, na tym, że tu i ówdzie byli niewłaściwi ludzie i popełnione zostały błędy. Błędy — przyznał samokrytycznie premier — były także popełnione przez rząd, były pewne niefortunne koncepcje, a niekiedy słuszne dyrektywy partii nie były właściwie i konsekwentnie realizowane.

J. Pińkowski przytoczył tu przykład trudności w zaopatrzeniu rynku żywnościowego, wskazując, że biorąc się one w znacznej mierze z tego, iż nie doceniono potrzeb i możliwości rozwojowych rolnictwa. Nie zapewniono tylu środków produkcji, aby rosły plony, aby tworzyć warunki lepszej pracy; nie było też należytej ochrony rolnictwa przed nadmiernym odpływem młodych ludzi do miast. Zbyt słabo też — stwierdził premier — rozwijane były przemysły przetwórcze, produkujące na rynek Również zadłużenie kraju, które w pierwszym okresie nawet przyspieszało nasz rozwój, obecnie — gdy przekro-



W MOSKWIE obraduje 31. sesja Rady Generalnej SFZZ. Z zainteresowaniem uczestnicy sesji wysłuchali wystąpienia przedstawicieli naszych związkowców, R. Jankowskiego, który przedstawił problemy ruchu związkowego w naszym kraju.

**KOSMONAUCI** radziecy — L. Popow i W. Rumin przekroczyli w czwartek na stacji „Salut-6” najdłuższą dotychczas, 175-dniową granicę lotu orbitalnego.

W WIEDNIU odbyło się 247. posiedzenie 7 państw Układu

## Ze świata

Warszawskiego i 12 krajów NATO w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Zabrał głos przewodniczący polskiej delegacji, amb. Strulak. SENATOR Edward Kennedy wystąpił z apelem do Senatu USA, by ratyfikował układ radziecko-amerykański SALT-2. PRZEWODNICZĄCY wiojskiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej — A. Forłani przyjął z zastrzeżeniem misję utworzenia nowego rządu włoskiego.

W Monachium odbył się marsz protestacyjny przeciwko nasłajającej się w RFN działalności neofaszystów. Jak wiadomo, w ub. tygodniu neofaszyści dokonali w tym mieście zamachu bombowego, w wyniku którego zginęło 13 osób, a 211 odniosło rany. CAF — AP — telefoto

Cena 1 zł

**echo**

**KRAKOWA**

ROK XXXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 213 (10768)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, piątek 3 października 1980 r.

## Gaudeamus 80

# AM, AGH, AE i AWF rozpoczęły rok akademicki

W krakowskich uczelniach: AM, AGH, AE i AWF zainaugurowano rok akademicki 1980/81. Bardzo okazałe wypadki inauguracyjne na krakowskiej Akademii Medycznej, w której wzięli udział członkowie Sekretariatu KK PZPR, przewodniczący KKKP — Stanisław Gaciarz, konsul gen ZSRR w Krakowie I Kozema, konsul USA — C. Bastiani i wicekonsul Francji w Krakowie — B. Bourges.

Rektor uczelni prof. Tadeusz Popiela podkreślił w swym wystąpieniu związki Akademii Medycznej z Wszechnicą Jagiellońską przypominając, iż właśnie Kraków jest kolebką polskiej nauki medycznej. Dziś Akademia Medyczna boryka się z różnymi kłopotami — fatalne warunki lokalowe, słabe wyposażenie klinik, brak aparatury specjalistycznej. Władze uczelni będą, mimo kłopotów, nadal czynić wszystko aby utrzymać uniwersytecki charakter szkoły. Wymaga tego bowiem dalekosyżne spojrzenie na cele ochrony zdrowia w Polsce.

Ważnym i uroczystym punktem inauguracji roku akademickiego w Akademii Medycznej było nadanie tytułu doktora honoris causa prof. dr Lloydowi M. Nyhusowi, który jest profesorem chirurgii Uniwersytetu

Washingtona a obecnie kieruje szkołą medyczną A. Lincolna Uniwersytetu w Chicago.

W dalszej części inauguracji wręczono odznaczenia państwowo zasłużonym pracownikom. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał profesorowie: Marian Dołężał, Otmar Gedliczka, Janina Łopatowska-Kawko, Zdzisław Marek, Marek Sych, Bożena Turowska. Wręczono też Złote Krzyże Zasługi, odznaki „Za zasługi dla ziemi krakowskiej” i „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa”. Ponadto minister oświaty i wychowania nadał Medal Komisji Edukacji Narodowej prof. dr hab. Zdzisławowi Markowi, zaś Rada Państwa nadała tytuł Zasłużonego Nauczyciela PRL prof. dr hab. Mieczysławowi Politowskiemu. Złotą Odznaką „Za zasługi dla ziemi krakowskiej” uhonorowano też całą Akademię Medyczną im. Mikołaja Kopernika. Wszystkie odznaczenia wręczał obecny na inauguracji prezydent miasta Krakowa Józef Gajewicz. Następnie odbył się akt immatrykulacji przedstawicieli studentów I roku.

Hala GTS „Wisła”. Środa, godzina 11. Początek sztafetowego rozpoczęcia pochodu do Akademii Górniczo-Hutniczej. Na końcu rektor prof. dr hab. inż. Roman Ney. Rozpoczyna się uroczysta inauguracja 62. roku akademickiego najstarszej polskiej uczelni górniczej. Witani są przybyli goście: m. in. sekretarz KK PZPR — Stefan Markiewicz, wiceprezydent m. Krakowa Andrzej Zmuda, przedstawiciele współpracujących instytucji i przedsiębiorstw, doktorzy honoris causa oraz rektorzy krakowskich uczelni. Przemówienie inauguracyjne wygłasza rektor prof. R. Ney, w którym mówi m. in.: „Jeszcze raz stwierdzam, że mamy pozytywne stanowisko do rodzącej się odnowy w życiu Związku Nauczycielstwa Polskiego. Naważaliśmy też kontakt z powstającymi Niezależnymi Samorządowymi Związkami Zawodowymi. Wielką uwagę, ale także i szansę widzimy w rozszerzeniu form pracy ruchu studenckiego w uczelni, z wielkim zainteresowaniem i życzliwością śledzimy pozytywne przemiany zachodzące w SZSP. Jesteśmy w kontakcie z powstającym Niezależnym Zrzeszeniem Studentów jako organizacją o charakterze zawodowym (...). Ale jesteśmy przeciwni tu i ów-

## Konferencja prasowa przedstawicieli rządu

W centrum prasowym, Interpress, odbyła się 2 października br. konferencja prasowa dla dziennikarzy polskich i zagranicznych, poświęcona problemowi realizacji porozumień zawartych przed miesiącem przez komisję rządową z przedstawicielami załóg strajkujących oraz zapowiedzianemu na piątek strajkowi ostrzegawczemu. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele rządu odpowiedzialni za realizację porozumień zawartych w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu.

Na wstępie rzecznik prasowy rządu red. Józef Barecki złożył oświadczenie, w którym zapewnił, że rząd czyni wszystko, by konsekwentnie i rzetelnie realizować porozumienia podpisane w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu, by solidnie wywiązać się z przyję-

tych na siebie zobowiązań. Dowodzą tego ostatnie postanowienia Rady Ministrów.

Nie oznacza to oczywiście, że wszystkie postulaty załóg zostały już zrealizowane. Są wśród nich postulaty, których terminy wyznaczono na dalszy okres, są takie, które można będzie podjąć dopiero po głębszych analizach i konsultacji społecznej. Są wreszcie takie żądania, które wysoko przekraczają poziom przyjęty w trzech zasadniczych porozumieniach.

Tworząc warunki do utworzenia nowych związków zawodowych, sprzyjając odnowie ruchu zawodowego, rząd liczy na współodpowiedzialność również nowych związków nie tylko za kontrolę wykonywania zawartych porozumień, ale także za tworzenie materialnych warunków ich realizacji.

Następnie zadawano pytania, na które odpowiadali przedstawiciele rządu. Oto niektóre, najważniejsze odpowiedzi:

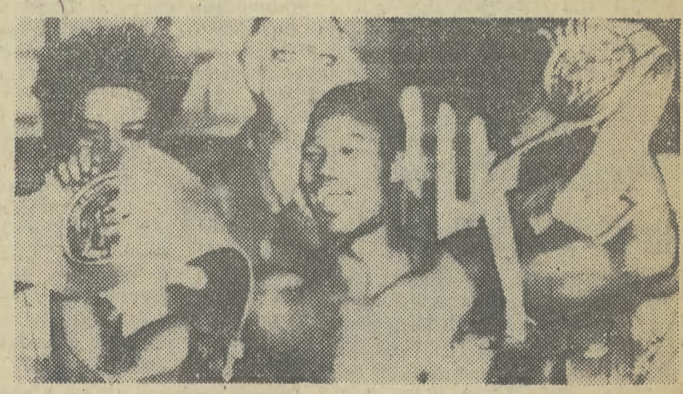
— Ilu pracowników otrzymało podwyżki płac do 30 września?

Wiceminister pracy, plac i spraw socjalnych — Zygmunt Dudziński oświadczył, że podwyżki wprowadzane są sukcesywnie, zgodnie z programem rządu. We wrześniu otrzymało je 900 tys. pracowników, w październiku blisko 9 mln, a w listopadzie uzyska je ponad 1,5 mln zatrudnionych. Oznacza to, że przeszło 10 mln pracowników zostało już objętych podwyżkami do listopada br. Pozostali skorzystają z podwyżek od 1 stycznia 1981 r., kiedy to zakończy się cała ta operacja. W tych sprawach zawarto już porozumienia dotyczące większości zakładów pracy. Wraz z podwyżkami następuje podnoszenie płac najniższych. Oznacza to przyspieszenie realizacji decyzji w tej sprawie.

Pełnomocnik Rady Ministrów d/s nadzoru nad realizacją porozumienia zawartego w Gdańsku, min. Andrzej Jedynak dodał, że jeśli chodzi o Wybrzeże Gdańskie, to 90

## Holmes górą!

Larry Holmes otrzymał tytuł zawodowego mistrza świata w wadze ciężkiej. Zwyciężył on w Las Vegas b. mistrza świata — Muhammada Alego, którego sekundant poddał po 10 rundzie walki.



## Pierwsze eliminacje Konkursu Chopinowskiego

Dziękami Etiudy cis-moll w wykonaniu reprezentanta Wielkiej Brytanii Paula Searle-Barnesa rozpoczęły się przesłuchania uczestników Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Wystąpiło wczoraj 23 pianistów, wśród nich Polacy: Paweł Skrzypek, Jerzy Sterczyński i Jerzy Tosik-Warszawiak.

Dziś w drugim dniu eliminacji grać będzie 25 uczestników z 14 krajów. Najliczniejsza będzie grupa pianistów amerykańskich — 5 osób, następnie chińskich i francuskich (4 osoby).



Dla upamiętnienia X Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie — Ministerstwo Łączności wprowadziło do obiegu okolicznościowy znaczek pocztowy wartości 6,90 zł, przedstawiający podobiznę kompozytora na tle wierz, tak związaną z krajobrazem Mazowsza. (TG)

## O wspólną postawę — dla wspólnego celu

W chwili, gdy ten numer „Echa” dotrze do rąk Czytelników, będzie już po jednogodzinnym strajku, proklamowanym przez Międzyzakładowe Komitety Założeńielskie NSZZ „Solidarność”. Nie wiemy jak przebiegł, mamy nadzieję, że w atmosferze odpowiedzialności i rozwagi. Wszakże w uzasadnieniu organizacji strajku podkreślono, że nie chodzi o wysuwanie nowych żądań i postulatów. Poza tym strajk w Krakowie miał charakter solidarnościowy, a nie ostrzegawczy. Sytuacja w naszym regionie jest bowiem bardziej przejrzysta i na większym poziomie normalizacji niż w wielu innych województwach.

Ogólna sytuacja jest trudna. Wbrew tu i ówdzie pojawiającym się głosom samouspokojenia, nadal emocje nie pozostają bez wpływu na codzienne postawy i zachowania. Jedną z tych emocji wydaje się być uczucie zniecierpliwienia, że nie wszyst-

ko idzie jak po maśle. Nie idzie, to prawda. Ale nie trzeba chyba być wielkim znawcą polityki, aby zrozumieć, że nie jest po prostu możliwe harmonijne zgranie wszystkich rozregulowanych elementów państwa naraz. Przyczyną tego są oczywiście bardzo zróżnicowane. Jedną ich grupę znajdziemy w złym stanie zarządzania gospodarką. Inną — w postawie tych, którzy chcą pozostać głusi wobec tego, co się w naszym kraju dzieje. Jeszcze inną przyczyną będzie nieelastyczna i nieprzejednana postawa niektórych z tych, którzy czynnie uczestniczą w procesie odnowy, ale także, bądymy szczerzy, owej trudnej sytuacji, w jakiej się znajdujemy, strajk nie jest w stanie poprawić. Pewne procesy wymagają czasu, a świadomości społecznej nie można zmienić z dnia na dzień. I to wszystko trzeba bardzo rozsądnie, powiedzmy —

roztropnie, ważyć przy podejmowaniu jakiegokolwiek decyzji. Także przy określeniu swojej własnej postawy wobec rozwoju sytuacji.

Wszyscy pragną odnowy. Ale po cichu, między wierszami, nie brak opinii typu: to nie nic da, albo: to się wszystko źle skończy. Spytajmy wobec tego — dlaczego miałoby się źle skończyć? Owszem, przynajmniej, spraw do rozwiązania jest tyle, że można złapać się za głowę. Ale z drugiej strony stać nas, jako naród, na to abyśmy sobie z tym wszystkim dali radę. Spierać się możemy tylko co do metod. I w gruncie rzeczy o to chyba teraz idzie. Nie można jednak w żaden sposób tworzyć czy pogłębiać przedziałów, uszywniać się — co w efekcie musi prowadzić do twardej konfrontacji postaw. To jest prawda jednokąta dla władzy i dla twórców nowych związków. z tym, że władza jest w trudniejszej sytuacji. (kuk)

## nie siedź w domu IDZ NA WYCIECZKĘ

Najbliższe wyprawy poza miasto w ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ zapowiadają się bardzo ciekawie. Oto program imprez, które odbędą się w niedzielę, 5 bm.:

♦ wycieczka piesza pn. „DO ALWERNI” — przejazd pociągiem do Krzeszowic — Tenczynek — Zalas — Wrzośy — Poręba Żegota — Alwernia Regulice — powrót koleją — 19 km wędrowki +5 punktów za zwiedzanie, razem 24 punkty do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.50 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 8.20), bilety wycieczkowe (powrotne) do Krzeszowic, cena 10 zł;

Balic — Burów — Dolina Aleksandrowicka — Morawica — powrót autobusem MPK — 6 km spaceru czyli 6 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 9.40 na ulicy Senatorskiej, koło przystanku autobusu MPK nr 209, bilety do Balic, cena: normalny — 7,50 zł, ulgowy — 4 zł;

♦ wycieczka górską pn. „WYPRAWA NA KRUPOWA HALE” — przejazd pociągiem do Juszczyzna — Jawor (857 m n.p.m.) — Krupowa Hala (1080 m n.p.m.) — Cupel (885 m n.p.m.) — Osielec — powrót koleją — 33 punkty do Górskiej Odznaki Turystycznej PTTK. Zbiórka o godz. 7.00 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd pociągu o godz. 7.35), bilety wycieczkowe do Suchej Beskidzkiej, cena 30 zł. Zapraszamy! (KAS)

# Gaudeamus w kolejnych uczelniach

(Dokończenie ze str. 1)

Zasłużeni pracownicy otrzymali odznaczenia państwowe, a prof. Franciszek Byrtus, prof. Aleksander Długosz i prof. Eugeniusz Mazanek tytuł „Zasłużonego Nauczyciela PRL”. Ponadto 145 osób uhonorowanych zostało Nagrodami Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Najważniejszym momentem uroczystości była immatrykulacja i ślubowanie studentów pierwszego roku.

Wzruszającym momentem było odnowienie immatrykulacji tych, którzy przed 50 laty składali swoje studenckie ślubowanie. 21 jubilatów otrzymało specjalne indeksy i odznaki „za zasługi dla AGH”.

(jb)

W 56 rok pracy wkroczyła AKADEMIA EKONOMICZNA w Krakowie, kontynuująca tradycje Wyższego Studium Handlowego zaistniałego 1925 r. Uroczystość z okazji nowego roku akademickiego odbyła się w Teatrze im. J. Słowackiego.

Do zebranych przemówił rektor krakowskiej AE — prof. dr hab. Antoni Fajferek.

Nawiązując do sytuacji w kraju rektor A. Fajferek podzielił się uwagami na temat zadań pracowników naukowych i studentów w świetle zachodzących zmian w systemie funkcjonowania gospodarki i państwa. Mówca stwierdził, że środowisko AE ma szerokie możliwości współwzrostu z nowoczesnym kształtem naszej ekonomii oraz układu struktur społeczno-politycznych, a nade wszystko winno działać na rzecz zapewnienia warunków spokojnej pracy i nauki.

W dalszym ciągu uroczystości odbyła się immatrykulacja studentów i przekazanie im indeksów i roku studiów. Absolwentki AE — Anna Góraleczyk, Leokadia Stec i Czesław Mesjasz otrzymali dyplomy magistrów ekonomii z wyróżnieniem. Z kolei zostały wręczone Nagrody Ministra Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Techniki dla wyróżniających się pracowników. Uroczystość zakończył wykład inauguracyjny prof. dr hab. Jana Maleckiego nt. „Rola Wisły w rozwoju gospodarczym Polski”.

Wczoraj odbyła się też uroczysta inauguracja roku akademickiego w krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha. Rozpoczął się więc 34. rok działalności tej placówki kształcącej specjalistów wychowania fizycznego, turystyki i rekreacji.

## Wzrasta aktywność nowych związków

W większości województw notuje się aktywność komitetów założycielskich nowych związków zawodowych. Różny jest zasięg ich oddziaływania.

Spora aktywność rozwijają komitety założycielskie nowych związków w Bydgoszczy. Wprowadzane są w życie postulaty zgłoszone w czasie strajków. Np. następuje już likwidacja fikcyjnych etatów sportowców „zatrudnionych” w fabrykach.

We wrocławskich zakładach pracy coraz aktywniej działa Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność”. Jego przedstawiciele spotykają się z wojewodą wrocławskim w celu przedyskutowania i załatwienia problemów zgłaszanych przez poszczególne branże.

rozbudowy i budowy obiektów), istniejących bołączkach, perspektywach rozwoju, mówił rektor, doc. dr Kazimierz Toporowicz.

Do miłych akcentów uroczystości należało wręczenie odznaczeń i nagród, promowanie dekanatów oraz immatrykulacja studentów I roku. M. in. Krzysztof Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał doc. dr hab. Aleksander Orchowski.

Na zakończenie doc. dr hab. Adam Klimek wygłosił wykład pt. „Przebudowa czynności ustrojowych, limitujących efektywność wysiłku fizycznego dziecka w jego rozwoju”.

W inauguracji w AWF uczestniczyli m. in. zastępca przewodniczącego GKKFIS Janusz Pawluk, członek Sekretariatu KK PZPR Bolesław Grzesiak, wiceprezydent m. Krakowa Barbara Guzik.

## Premier J. Pińkowski spotkał się z górnikami

# W trosce o dobro kraju

(Dokończenie ze str. 1)

czono pewien pułap i przyszły płatności — wymaga zmniejszenia importu, a to z kolei pogarsza zaopatrzenie wielu gałęzi przemysłu.

Nie można za to winić — podkreślił J. Pińkowski — ludzi pracy. Za to musi wziąć odpowiedzialność rząd, centralne kierownictwo gospodarcze, ludzie, którzy mieli największą do powiedzenia, w sprawach kierunków rozwoju i przeznaczania środków.

Musimy więc — stwierdził premier — lepiej dostosować praktykę działania do nowych potrzeb, podjąć prace nad harmonizacją naszej gospodarki, skutecznie usuwać dysproporcje. Jednak szybko się tego nie zrobi, to musi być proces trochę dłuższy.

Najlepsze jednak zasady — zaznaczył mówca — nie zastąpią właściwych stosunków pomiędzy władzą a społeczeństwem, nie zastąpią stosowania oręża krytyki, samokrytyki, kontroli społecznej.

Powołując się na wystąpienia sejmowe, w których przedstawiono doraźny program prac rządu, premier zapewnił, że większość spraw została już podjęta, rozpoczęto ich realizację, bądź przygotowuje się odpowiednie decyzje. Rząd — podkreślił — koncentruje się obecnie na trzech grupach problemów: zapewnienia właściwej realizacji porozumień z komitetami robotniczymi w Gdańsku, Szczecinie, Jastrzębiu i innych miejscowościach, dążenie do normalizacji spraw produkcyjnych, ekonomicznych, aby jak najszybciej przywrócić właściwy rytm pracy oraz na pracach bardziej długofalowych, tworzeniu programów działania o zasadniczym znaczeniu dla dalszego rozwoju kraju.

Premier zapewnił, że intencją rządu jest pełne wypełnienie wszystkich zobowiązań.

## Co słyszać?

Nie ma złej drogi do mej niebogi... jak mawia przysłowie. Niewykluczone więc, iż właśnie nim się kierując, 30-letni Szwajcar, Jean Georges Mueller wyruszył na wrotkach (!) ze swej rodzinnej Genewy do Londynu, gdzie mieszka wybranka jego serca, Górskie szosy Szwajcar ma zamiar zapewne pokonywać, jeśli uda mu się uczyć jakiejś ciężarówce...

S. + p.

## Helena Drapichowa EMERYTOWANA NAUCZYCIELKA

nasza najdroższa Matka, Babcia i Siostra, zasłużony pedagog krakowski szkół podstawowych, odznaczona Złotą Odznaką „za pracę społeczną dla m. Krakowa” i Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego, zmarła dnia 1 października 1980 r., w wieku 75 lat, pozostawiając nas pogrzonych w głębokim bólu i żalobie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w poniedziałek 6 października, o godz. 9.15, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZKI I SIOSTRA

PREZES Rady Ministrów na wniosek przew. Komisji Planowania powołał dr Stanisława Długosza i dr hab. Zbigniewa Mądeja na stanowiska zastępców przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, jednocześnie odwołując Zdzisława Federowicza i Janusza Hrynkiwicza ze stanowisk zastępców przewodniczącego Komisji Planowania.

W MINISTERSTWIE Kultury i Sztuki odbyła się narada dyrektorów wydziałów kultury i sztuki urzędów wojewódzkich.

## Z KRAJU

Uczestnicy narady krytycznie ocenili materialne warunki rozwoju kultury i sztuki, a zwłaszcza — wysokość nakładów z budżetu państwa na rozwój tak podstawowych dziedzin jak biblioteki i czytelnictwo, muzea, kina, domy i ośrodki kultury.

AKTUALNA sytuacja i najbliższe zadania przemysłu węglowego omówiono w toku narady z czelownym aktywem kierowniczym resortu górnictwa, która odbyła się 26 bm. w Katowicach z udziałem premiera Józefa Pińkowskiego

Wiele spraw już załatwiono, w innych poważnie zaawansowane są przygotowania do realizacji. Jednocześnie rząd tworzy realne przesłanki i warunki do rzeczywistej odnowy ruchu związkowego, pogłębiając partnerstwo między resortami a dotychczasowymi związkami branżowymi i nowym ruchem związkowym. Zwraca się również uwagę, aby dysproporcje, które w zakładach tworzyły takie warunki partnerstwa, aby wszystkie sprawy załóg były konsultowane, ale także, aby była wspólna odpowiedzialność za sprawy fabryki, branży, kraju.

Wiele niepokojów rządu — stwierdził J. Pińkowski — budzi fakt, że nie osiągamy ustalonego w planie poziomu produkcji.

To prawda, że wiele kłopotów wynika z zakłóceń kooperacji, z niedostatecznego zbilansowania planów. Myślę jednak, że każdy, kto patrzy rozsądnie, zgodzi się z tym, że gdy usunięte zostały istotne przyczyny niezadowolenia klasy robotniczej, dalsze strajki, dalsze dezorganizacje nie pomogą, a pogarszają sytuację. Niezwykle ważne jest, aby wszędzie, gdzie są możliwości, przywracać rytm pracy zakładów i osiągać niezbędny poziom produkcji. W tym miejscu premier wyraził słowa uznania załogom kop. „Siemianowice”, która pomimo trudności dobrze realizuje zadania wydobywcze.

Dziwiło to niegdyś co niektórych wiedeńczyków, że szanowny pan doktor Karol Zeller, radea ministerialna, a potem dyrektor departamentu — zamiast poświęcać się tylko swemu dostojnemu i namaszczoneму c.k. urzędowi — pisuje operetki! Ale muzykalny Wiedeń owych czasów, czyli drugiej połowy minionego stulecia zanadto lubił operetkę, aby mieć za złe doktorowi Zellerowi jego kompozytorskie hobby. Zresztą — nie był Zeller wcale muzycznym dyletantem: obok studiów prawniczych przyswajał sobie rzetelne umiejętności muzyczne, aby wreszcie posiadać wcale niezły i sprawny warsztat kompozytorski. Pisał pieśni, chóry, nawet operę („Jocunda” 1876), ale do historii muzyki przeszedł tylko, jako twórca operetek. Z czego dwie: „Płasznik z Tyrolu” (1891) i „Szttygar” (1894) zdobyły sobie wielką popularność i sławę w śpiewie. No, bo któż nie zna np. strof „Lat dwadzieścia miał mój dziad”?

Jako kąpiąc lekkiej muzy był Karol Zeller na pewno nieodrodnym synem Wiednia; wielu miłośników muzyki widziało w nim nawet następcę wielkiego Jana Straussa. Ale do operetki naddunańskiej wniósł jednak Zeller coś własnego, oryginalnego — a mianowicie: nie zaniedbując klasycznych operetkowych hrabin, księżek i baronów — sięgał też i po wálki ludowe. I tak mamy więc w „Płaszniku” i sielskie obrázky wiejskie, i śpiewające chóry wieśniaków, i tyrolskie szlajarki, i

# Konferencja prasowa przedstawicieli rządu

(Dokończenie ze str. 1)

proc. zatrudnionych zostało już objętych podwyżkami. Protokoły w tej sprawie już podpisano. Pozostały do uzgodnienia sprawy podwyżek dla pracowników oświaty, kultury i ochrony zdrowia. Dyskutowane są też podwyżki płac dla pracowników budownictwa, tu jednak wiele postulatów wykracza poza zasady przyjęte w porozumieniu.

— Czy są środki na realizację tych decyzji? Czy nie są to podwyżki inflacyjne?

J. Barecki zapewnił, że środki na pokrycie zobowiązań przyjętych w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu muszą się znaleźć. Sprawa polega jednak nie tylko na środkach finansowych, ale i na możliwościach ich pokrycia w do-

brach materialnych. Dlatego warunki realizacji porozumień zależą od poziomu i jakości pracy w zakładach.

— Jednym z powodów ogłoszenia strajku ostrzegawczego jest brak dostępu nowych związków do środków masowego przekazu. Co się robi, by ten dostęp nowym związkom zapewnić?

W opinii J. Bareckiego informacja o nowych i „starych” związkach zawodowych jest w polskiej prasie coraz szersza. Gazety ukazujące się w Gdańsku i Szczecinie regularnie publikują rubryki redagowane przez przedstawicieli nowych związków. Należy oczekiwać, że większy dostęp do prasy nowe związki osiągną z chwilą uzyskania osobowości prawnej.

— Oświadczenie gdańskie stwierdza, że władze państwowe uniemożliwiają zrzeszanie się w nowych związkach zakładowych...

A. Jedynak podkreślił, że rząd przywiązuje wagę do rzetelnego wykonywania wszystkich punktów porozumienia gdańskiego. Mało jest przypadków dowodzących, że nowym związkom stwarza się utrudnienia. Wszystkie przykłady negatywne, które w tej sprawie otrzymamy, będziemy wnikliwie rozpatrywać.

— Jak rząd ocenia realizację umowy społecznej ze strony MKZ?

W odpowiedzi J. Barecki stwierdził, że w oświadczeniach przyjętych przez MKZ motywuje się podjęcie decyzji o strajku tym, że podpisano dotychczas tylko nieliczne porozumienia z załogami. Rozmowy takie są prowadzone we wszystkich zakładach, w których powstały komitety założycielskie nowych związków. Oczywiście wszystkich załóg, jak już wspomnieliśmy, nie można teraz wykonać. Zarzuca się nam także, że decyzje władz zapadają bez konsultacji z załogami. Chodzi tu zwłaszcza o uchwałę Rady Ministrów z 6 września w sprawie podwyżek płac. Tymczasem zasady tych podwyżek zostały podane do wiadomości w exposé sejmowym premiera, w wypowiedziach ministra pracy. Konsultacje są bardzo szerokie, odbywają się tam, gdzie tylko można. Sama zaś uchwała zostanie opubliczowana w Monitorze Polskim.

Zarzuca się nam również — stwierdził rzecznik prasowy rządu — próby negocjacji ze „starymi” związkami, z pominięciem MKZ. Porozumienie gdańskie mówi przecież nawet

o możliwości współpracy między dawnymi i nowymi związkami zawodowymi, potwierdza, że wszystkie związki są równoprawne, że nie można żadnego dyskryminować. Nie jest jednak możliwe konsultowanie wszystkich decyzji ze wszystkimi komitetami założycielskimi reprezentującymi nieraz niewielkie grupy pracowników. Uniemożliwiłoby to działalność każdego rządu. Pragnę mocno podkreślić, że rząd jest za powstaniem nowych niezależnych samorządnych związków zawodowych i w ich działalności upatruje czynnik odnowy ruchu związkowego, umacniania państwa, obrony robotników.

— Jakie straty może spowodować strajk?

A. Jedynak podał jako przykład przemysł maszyn ciężkich i rolniczych, w którym jedna godzina strajku powoduje przeszło 100 mln zł strat produkcyjnych.

Członek komisji mieszanej ds. nadzoru nad realizacją protokołu porozumienia szczecińskiego, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania — Zbigniew Wojtkowski dodał, że wartość rocznej produkcji przemysłu wynosi 3 biliony zł, wystarczy to podzielić na dni roku. Na marginesie warto dodać, że niezależnie od strajku, gospodarka pracuje ciągle na zwolnionych obrótach, wykorzystując ok. 85 proc. swoich możliwości.

— Oprócz finansowych należy chyba się liczyć z psychologicznymi skutkami, jakie może wyrządzić strajk?

J. Barecki — stwierdził: jeżeli jedna strona rzetelnie realizuje porozumienie, druga zaś posuwa się do strajku, pierwszego zresztą tego typu w powojennej Polsce, zdając sobie przy tym sprawę z trudności wynikających z tak wielkiej liczby postulatów, oznacza to, że należy się liczyć z większymi skutkami negatywnymi w sferze psychologii narodu, w jego samopoczuciu niż mogłaby spowodować ta godzina przerwy w produkcji. Chodzi przecież nie tylko o literę, ale i o ducha umowy społecznej.

— Czy przewiduje się konsekwencje za udział w tym strajku?

A. Jedynak przypomniał, że prawo do strajku będzie, w myśl porozumień, zagwarantowane w nowej ustawie o związkach zawodowych. Do czasu jej ukazania się rząd — również zgodnie z porozumieniami — gwarantuje, że strajkujący nie podlegają żadnym karom.

## Z TEATRU MUZYCZNEGO

# „Płasznik z Tyrolu”

ludowe melodyjki. Ale wszystko to w harmonijnej symbiozie z walcem. Bo coż by to była za wiedeńska operetka, gdyby w niej nie królował — walc?

Po trzynastu latach nieobecności sympatyczny młodzieniec z płaszkami z tyrolskich gór znów zawitał do Krakowa. Oglądaliśmy bowiem u nas ostatnio „Płasznika” w 1967 roku — i oto znów operetkę tę pokazał nam Krakowski Teatr Muzyczny.

Poprowadził nowy spektakl Michał Słaski. Ukształtował postacie sceniczne w sposób bardzo fortunny i wyrazisty, umiejętnie wykorzystując osobowości artystyczne i talenty poszczególnych wykonawców (mam tylko wątpliwość co do reżyserkiego ustawienia roli baronówny Adelajdy). Reżyseria wreszcie bardzo dobrze eksponuje ładunki humoru, jakie zawiera w sobie „Płasznik”, wprowadzając sporo zreczynnych pomysłów.

Nieźbyt namiętnie przekonywała mnie artystycznie strona muzyczna przedstawienia. Widać na pewno duży wkład pracy i wysiłku ze strony kierownika muzycznego premiery, Zbigniewa Toffla — ale nadane spektaklowi muzyczne kształty muszą budzić niejaki wątpliwości i dyskusje. Nie chodzi tu nawet o drobne potknięcia, nierówności czy ustętki techniczne. „Płasznik z Tyrolu” jest bowiem operetką muzycznie nie-

łatwą, wielowarstwową, skomplikowaną w fakturze i rytmice. Ale w muzyce niedawnego „Płasznika” brakowało mi wiedeńskiej lekkości, gładkości i wdzięku rytmów walcowych: okleista brzmiała niekiedy zbyt ciężko, w twardej skandowanej rytmach, przytłaczając solistów, a nawet chóry.

Solisci... O Iwonie Borowickiej napisać tylko, iż w każdej roli — tak wielkiej, jak małej — zawsze z Borowicką wchodzi na scenę rasowa operetkowa prima donna. Tak było i tym razem.

Tytułową postać miłego młodzieńca-płasznika kreował na premierze Jan Wilga. Rola, zresztą trudna śpiewaczo i sceniczenie, stała się dalszym ogniwem w rozwoju tego młodego artysty, dając mu znów możliwość wykazania się walorami swego pięknego tenorowego, z finezją wokalną prowadzonego głosu — oraz talentami aktorskimi.

Alicja Sławicka, jako księżna imponowała nie tyle majestatem, ile artystyczną kulturą, aktorską naturalnością i swobodą. No, a kapitalne wręcz postacie stworzyli: Andrzej Galos, jako baron Webs — oraz Andrzej Pągowski i Włodzisław Kotarba jako profesorowie: Robaczek i Pijaczek; przepyszny ich duet powinno się nie tylko nagrać, ale i sfilmować.

Piękną wdziałkę Krystią była

Antonina Malarz-Lacny, wnosząca na scenę urodę i młodość oraz wartościowy sopranowy materiał głosowy. Tylko — trzeba usilnie pracować nad naturalnym sposobem śpiewania, a zwłaszcza nad wyrazistością dykcji: bardzo niewiele rozumiałem, o czym ta solistka śpiewa lub mówi. Głos o ładnej barwie ujawnił nam — w roli hrabiego Stanisława-lekkoducha tenor Franciszek Makuch. Z wykonawców ról epizodycznych korzystnie mogli się upamiętnić widzom: Aleksandra Ritter (karczmarzka), Brygida Zaborowska (Joasia), Bożena Lewandowska (Mimi) i Bogusław Wojnowski (soltyś).

Spektakl rozgrywa się w dekoracjach skromnych i niewymyślnych, lecz funkcjonalnie dobrze rozplanowanych. Bardzo mocnym atutem scenografii są piękne, pomysłowe i efektowne kostiumy.

W choreografii dwa obrazy taneczne zasługują na szczególną pochwałę: dworski „biały walc” (gdzie elegancją i wytwornością wyróżnia się zwłaszcza para tancerzy: Krystyna Ungeheuer — Jacek Hezko) — i ruchliwy, barwny ludowy sztajerek.

JERZY PARZEŃSKI

Krakowski Teatr Muzyczny — „Płasznik z Tyrolu” operetka Karola Zeller, libretto M. Weisla i L. Helda, polskie libretto J. Słowackiego. Kier. muzyczny — Zbigniew Toffel, reżyseria — Michał Słaski, scenografia — Janusz Warpechowski, choreografia — Józef Parużnik. Premiera prasowa 24 IX 80.

Komunikacja miejska w Krakowie

Dlaczego po południu MPK działa znacznie gorzej niż rano?

Ranny szczyt komunikacyjny w Krakowie trwa między godz. 5 a 8, natomiast popołudniowy od 14 do 17. Wówczas MPK ma największe kłopoty z prawidłowym wywiązaniem się z przewozów pasażerskich.

Ogólnie jednak można powiedzieć, a dowodzi tego zarówno analiza przeprowadzona przez Wydział Komunikacji, jak i od-

Kino studyjne w październiku

Kino studyjne „Młoda Gwardia” przedstawi w październiku trzy filmy sprowadzone z innych województw, które od lat nie były wyświetlane w Krakowie. Wypożyczono je na kilka dni, jest to więc wyjątkowa okazja zaznajomienia się z nimi.

Drugim film „Niewinni czarodzieje” to kontrowersyjny i wnikliwe studium obyczajowe środowiska młodzieżowego z początku lat sześćdziesiątych, zrealizowane przez Andrzeja Wajdę oraz trzeci — dowcipna komedia satyryczna Marka Piłowskiego „Rejs” o szeroko sięgających uogólnieniach.

Obok tych trzech zasadniczych filmów wyświetlone zostaną i inne, lecz nie pozbawione walorów pozycje: „San Babila, godzina 20”, „Pierwsza miłość”, „O jeden most za daleko”, „Abba” Port lotniczy 77”.

rzających do usprawnienia przejazdów tramwajów w centrum Krakowa. Otóż na nieregularność przejazdów tramwajów znaczny wpływ miało blokowanie ich przez samochody znajdujące się na torowiskach.

Dlatego też wydzielono wreszcie w Krakowie torowiska tramwajowe od pozostałej części jezdnii, odgradzając je liniami ciągłymi i wprowadzając oznakowania pionowe, nie pozwalające kierowcom na blokowanie przejazdów tramwajów.

Interweniowaliśmy i

Jak nas informuje PGM Krowodrza bloki mieszkalne na Azorach zostały wybudowane systemem oszczędnościowym, posiadają więc braki systematycznie usuwane. W latach 1983-88 bloki poddawane zostaną kapitalnemu remontowi, wówczas sprawa wentylacji w suszarniach — o co dopominali się Czytelnicy suszary z konieczności białinę na polu — zostanie rozwiązana.

Jeśli placyk jest za mały, można pomyśleć o drugim i o trzecim. Trudno jednak pozwolić, aby mieszkańcy wieszali białinę na sznurach, zawieszonych na młodych drzewkach, co już nieraz miało miejsce. Polecamy sprawę uważać PGM Krowodrza, dziękując jednocześnie za nadestane nam wyjaśnienie. (mar)

Kronika wypadków

Wczoraj w Nowej Hucie na al. Rewolucji Październikowej tramwaj linii „14” potrącił Ryszarda Żyźnińskiego (zam. Kraków, ul. Wolska 4); poniósł on śmierć na miejscu.



Pod „Jaszczurami” od kilku dni tłok. Każdy chce przeczytać postulaty studenckich organizacji. (k) Fot. Jacek Kasprzyk

Co włożymy do garnka?

By przydziały wiktuałów nie pozostały na papierze

Mamy za sobą bardzo trudny miesiąc dla rynku żywnościowego. We wrześniu do sklepów Krakowa, rozprowadzono o tysiacy ton mięsa i przetworów mniej niż przewidywał miesięczny skapy przydział. Było to następstwem znacznie zmniejszonego skupu żywności na terenie naszego województwa i całego kraju.

Październik w świetle przydziałów dla Krakowa tzw. artykułów limitowanych stwarza nieco lepszą perspektywę. Ilość mięsa i przetworów oraz drobiu ma odpowiadać poziomowi analogicznego miesiąca ub. roku, ma być więc świeższych i chłodniczych jaj (11 mln sztuk) oraz przykładowo ryżu, zapewniona jest ciągłość sprzedaży ryb przetworzonych i częściowo świeżych, mleka i pochodnych produktów.

Bieżące problemy zaopatrzeniowe omawiano wczoraj w gronie kierownictwa przedsiębiorstw handlowych z udziałem wiceprezydenta m. Krakowa — E. Janczarskiego.

W ślad za ujednoliceniem i udogodnieniem godzin otwarcia powszechnej teraz sieci sklepów mięsno-wędliniarskich oraz działem towaru wg schematu 40 proc. przed południem i 60 proc. po południu zostało wydane przypomnienie obowiązującego regulaminu o odpowiednim re-

gulowaniu przez kierowników sklepów towaru w sprzedaży, nieprzekraczania porcji 2 kg mięsa i wyrobów na jednego kupującego. Racjonalne gospodarowanie tym co się ma dotyczy zresztą również innych towarów, gdyż nie mamy ich w chwili obecnej w nadmiarze. Nie wolno zapominać o tym nie tylko personelowi sklepów, ale także obsłudze wszystkich stołówek, w których bez uszczerbku dla żywienia, przeciwnie — z myślą o urozmaiceniu diety można z powodzeniem przepłacać potrawy mięsne także kalorycznymi i bogatymi w witaminy jaskrami.

Warto jeszcze na zakończenie dodać, że wciąż otwarty jest problem umożliwienia ludziom wychodzącym z pracy robienia sprawunków przez wprowadzenie ograniczenia osobom uprzywilejowanym (inwalidom, starcom, osobom o ograniczonej sprawności), sprzedaż tylko do godzin przedpołudniowych (wyłączając się w rozważaniach przezważnie pracujące kobiety w ciąży i z małutkami dziećmi na rękach). Osoby uprzywilejowane w zakupach mają do tego prawo ustawowe, ale czy mają prawo moralne, kiedy pracujący do późnych godzin popołudniowych zastają w sklepach już tylko puste półki i lada? Trzeba, żebyśmy odpowiedzieli na to pytanie zgodnie z własnym sumieniem. (Z)

Opera Śląska w Krakowie

Państw. Opera Śląska w Bytomiu w poniedziałek, 6 października o godz. 19.15 na scenie Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie wystąpi z gościnnym przedstawieniem opery K. Szymanowskiego pt. „Krol Roger” w reż. L. Rene, kierownictwo muzyczne dyrektor Opery Śl. — N. Ziess.

Giełda staroci

Jak w każdą pierwszą niedzielę miesiąca Krakowski Klub Kolekcjonerów — 5 bm, w godz. 9-15 organizuje w salach Domu Kultury Kolejarza przy ul. św. Filipa 6 kolekcjonerską giełdę staroci, z której 25 procent dochodu przeznaczony jest na fundusz odnowy zabudowy Krakowa.

Apel z okazji Miesiąca Oszczędności

Wiceprezydent m. Krakowa Eugeniusz Janczarski zwraca się z apelem do kierowników wszystkich organizacji, instytucji i przedsiębiorstw o podjęcie stosownych działań w celu zapewnienia jak najlepszych wyników oszczędności w każdej dziedzinie. Październik — jest jak wiadomo — Miesiącem Oszczędności a rok bieżący ma pod tym względem szczególną wagę. Podjęmyśmy wielkie i wszechstronne wysiłki, których celem jest m. in. radykalna poprawa równowagi pieniężno-rynkowej. Dla jej utrzymania konieczna jest nie tylko dyscyplina przychodów pieniężnych ludności, które muszą znajdować pełne uzasadnienie w wynikach pracy, ale także racjonalne, z myślą o przyszłości, gospodarowanie dochodami przez każdego obywatela. Oznacza to odkładanie części, nawet chwilowo wolnych środków pieniężnych i lokowanie ich w bankach z przeznaczeniem na realizację większych osobistych celów. Oszczędności gromadzone w PKO i bankach spółdzielczych są bowiem ważnym elementem bilansowania ilości pieniądza w obiegu z wartością towarów i usług na rynku.

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 4) wy Telefon Zaufania 611-42 (14-18), Miłycyjn Telef. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. o Usługach, Flakriska 20, tel. 271-50, 228-90 (7-18), Nowa Huta os. Zgody 7, tel. 447-31 (8-18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiorzy 3, tel. 755-65, 748-92 (7-27).

Apteki

Rynek Gli. 42 (tlen), Długa 88, Kazimierza Wielkiego 117, Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (tlen), N. Huta, Centrum C bl. 5 (tlen), N. Huta, Centrum A bl. 3 (tlen).

Różne

Zoo (Lasak Wolski) od 9-17. Ogród Botaniczny (Kopernika) od 9 do zmroku.

Radio

PROGRAM I Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 15 Muż. i aktualności. 17 Aud. publ. 17.30 Radiokurier. 18 Aud. publ. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.35 Konkert żywe. 19.25 Warsz. Ork. PR i TV. 19.40 W rytmie tańca. 20.05 Rep. na zamówienie. 20.20 Kron. sport. 20.30 Kom. Tot. Sprrt. 20.35 Melodie 21.05 Rep. z X Konk. im. Fr. Chopina. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.33 Mag. Kult. 23 Wita Was Polska.

PROGRAM II

Wiadomości: 21.30, 23.30. 16 Spiewają J. Monreau i L. Marlin. 15.10 Konkert zyczeń miłośników muz. 16.40 Wieczór autorski — opow. M. Nowakowskiego. 17 Ciekawostki Pols. Naqr. 17.20 Pierwsze wzruszenia — mikroopow. 17.40 Corrida, czyli walka z bykiem — rep. lit. 18 23 Międzynarodowy Fest. Muz. Organ. — Ołwa'80. 18.25 Plebiscyt St. Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy. 19.05 Poezja i muz. — wiersze S. Jesienina. 19.30 Konkert symf. Ork. Filharmoników Berlińskich. 20.22 Aroepag — dysk. 20.42 Dc. koncertu. 21.40 Spiewa tenor altowy P. Eswood. 22 Pan Chopin opuszcza Warszawę — słuch, wg pow. film. J. Siwkowskiej. 23 Granice jazzu. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muz.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 18.30, 23. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Studio nagrań. 18.10 Polki dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk. B. Prus — Faraon. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 W kręgu Enigmy — odd. książki Wł. Kozaczuka. 20 Interadio — aktualności. 20.40 Katalog nagrań — Léd Zéppelin. 21.20 Thesaurus muz. pols. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23 Poezja M. Jastruna. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 15.40, 22.55. 15.45 Polacy z dalekich stron (Kr). 17 Gwiazdy i gwiazdki estrady (Stereo — Kr). 17.25 Aud. lit. (Kr). 17.40 W rytmie sport. (Kr). 17.55 Muz. rozr. (Stereo — Kr). 18.25 Dziś pytanie — dziś odp. 18.15 Lekc. jez. ang. 19.30 Rep. z X Międzynarodowego Fest. im. Fr. Chopina. 20.25 Naqr. Boston Symphony Chamber Players (Stereo). 21.25 E. Elgar: Introdukcja i allegro op. 47 na kwartet i smyczki (Stereo). 21.45 A. Vivaldi: Beatus vir. Psalm 111. 22.15 Prądy i poglądy. 22.35 Symp. O. Lange

NOTATNIKA KRAKOWSKA

DZIS O GODZINIE: \* 16.30 — „Kuznia”, os. Złoty Wiek 14 — DFK — „Legenda”. \* 18 — KMPIK, Rynek Podg. 7 — Wieczór peruwiański — „Architektura i ludzie Peru” — wersja Cesará Lamy. \* 19 — KMPIK, Mały Rynek 4 — Recital Sławy Przybylskiej, akompaniament — R. Ziemiański, prowadzenie — J. Krzyżanowski. \* 19 — „ROTUNDA” — Koncert inauguracyjny działalności kulturalnej studentów UJ.

JUTRO O GODZINIE: \* 12 — PAN, ul. Sławkowska 17 II p. — Zakład Geografii Fizycznej; dr Berndt Becker (Stuttgart) — „Rekonstrukcja działalności rzek w holocenie, w świetle badań dendrochronologii”. \* 12 — Salon TPSP, al. Róż 3 — Otwarcie wystawy malarstwa A. Furdzika. \* 13 — KMPIK, Rynek Podg. 7 — Recital Sławy Przybylskiej. Prowadzi J. Krzyżanowski, akompaniament — R. Ziemiański.

A POZA TYM: \* Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 uruchamia nową pracownię rzemiosł artystycznych (tkanie kilimów, wyrób pasków, torbek, kwiatników, makrama). Są jeszcze wolne miejsca w pracowniach haftu i koronkarstwa, ry-

sunku i malarstwa oraz rzeźby i ceramiki. Dla uczennic i uczniów klas V-VII Harcerski Zespół Pięśni i Tańca „Małe Słowianki” organizuje dwie nowe grupy — orkiestralną oraz baletową. Szczegółowe informacje tel. nr 291-11. \* DFK „Spółfilm” w Skawinie, ul. 29 Listopada 3 — zaprasza na cykl filmów z II wojny światowej i o wojsku. Projekcje w piątki o godz. 18 — dzisiaj film pt. „Ciemna rzeka”.



Fot. Jacek Kasprzyk

Kto lubi psy...

Przed nadchodzącą zimą, Towarzystwo Opieki Nad Zwierzętami zgodnie z dorocznym zwy-

czajem, urządza 5 października (tj. w niedzielę) o godz. 11 w Parku im. Jordana aukcję psów ze schroniska. Kto lubi te mądre i sympatyczne zwierzęta, a ma zamiar zdobyć dobrego przyjaciela przoszony jest o wzięcie udziału w aukcji i wybranie jednego z czworonogów.

Sukces plastyki dziecięcej

Dzieci z Koła Plastycznego przy Młodzieżowym Domu Kultury os. Na Stoku w Nowej Hucie mają nie lada powód do dumy. W Międzynarodowym Konkursie Malarstwa Dzieci w Indiach, na który wpłynęło ok. 140 tys. prac z całego świata — aż dwie z tej placówki otrzymały srebrne medale. Są to: „Pejzaż polski z ptakami” Marioli Sermanowicz i „Scena w cyrku” Marcina Jachyma.

Sukces ten jest oczywiście również zasługą instruktora Kazimierza Machowiny, pod którego fachową opieką najmłodszy plastycy otrzymali już niejedno wyróżnienie. (az)

Dziś się jeszcze pasie, ale jutro będzie musiała ustąpić miejsca miastu... Fot. Jacek Kasprzyk

Zamknięta ulica

Znaki, umieszczone w punktach ulotowych ulicy Sławkowskiej, zakazują wjazdu wszelkim pojazdom, a mimo to ulica ta jest terenem nieustannego łamania tego zakazu. Samochody codziennie jeżdżą po niej, parkują, mimo iż nie powinny się tam wcale znaleźć. O sprawie tej pisaliśmy już na naszych łamach, publikowane były głosy Czytelników i w „Gazecie” i w „Dzienniku”. Wydział Komunikacji, Miejska Służba Porządkowa i MO, zupełnie na te głosy nie reagują. Dlaczego? Im bliżej godziny piętnastej, tym Sławkowską trudniej przejść, na ulicy, na chodnikach, urządzają sobie bowiem parkingi samochodów „Łączności”, które przyjeżdżają tu po konwojentów zbierających ze sklepów pieniądze. Ci, mając odpowiednio zezwolenie Wydziału Komunikacji, są nie skrupowani żadnymi przepisami. Jeżdżą w górę i w dół ulicy, parkują po obu jej stronach na chodnikach, tak że ludzie nie mogą przejść i muszą schodzić na jezdnię, którą kierowcy „Łączności” traktują jak bezładną łazkę.

Jeśli do tego wszystkiego dodamy pojazdy odnowy Krakowa, które muszą tędy jeździć do remontowanych obiektów, jeśli dodamy, że sporo na Sławkowskiej zagrożeń (z uwagi na trwającą renowację budynków), otrzymamy obraz balaganu, w którym mikt się z zarządzaniami władzy nie liczy.

Skoro więc władza nie umie sobie z tym sama poradzić proponujemy albo cofnięcie zbyt pochopnie wydanych zezwoleń, doprowadzenie do tego by Sławkowska była ulicą rzeczywiście zamkniętą dla ruchu, by przechodnie czuli się na niej bezpiecznie, lub — jeśli takie rozwiązanie nie wchodzi w rachubę — zniesienie znaków zakazu wjazdu, co wprawdzie pogorszy sytuację pieszych, ale przynajmniej nie będzie dowodem nieskuteczności zarządzeń, powodem ciągłych napięć oraz scysji między kierującymi i przechodniami. (lang)

# Pojedynki „na szczycie” w hali Hutnika

W HALI Hutnika w sobotę i niedzielę rozegrane zostaną niezwykle interesujące pojedynki ekstraklasy szczytowej, w których mistrz Polski — wicelider tabeli — HUTNIK zmierzy się z liderem — gdańskim WYBRZEŻEM.

Obie drużyny do tej pory nie straciły jeszcze nawet punktu, a gdańszczanie wyprzedzają hutników jedynie lepszym stosunkiem bramek. Po krakowskim dwumeczu sytuacja powinna się zmienić: Hutnik ma szansę wysunąć się przed Wybrzeże. Muszą jednak krakowianie zagrać z pełnym zaangażowaniem, prze-

ciwnik będzie bowiem niezwykle wymagający.

W pozostałych meczach trzeciej serii gier mierzą się: Anilana — Spójnia, Stal — Korona, Śląsk — Grunwald oraz Pogoń Zabrze — Pogoń Szczecin.

Mecze z Wybrzeżem będą dla hutników dobrym sprawdzianem przed śródownym (8 bm.) pojedynkiem I rundy Pucharu Europy, w którym krakowianie podejmować będą CSKA Moskwa. Bilety na ten mecz sprzedawane są już w „Orbisie” koło placu Centralnego. (Wi-Gr)

## Od dziś

### Turnieje siatkówki

W HALACH Wisły i Hutnika rozpoczynają się dziś turnieje siatkówki. W turnieju kobiet, który rozegrany zostanie w hali Wisły nie wystąpi drużyna Dynama Moskwa, która w ostatniej chwili zrezygnowała z udziału w imprezie. W tej sytuacji na placu boju o „Srebrną Siatkę Wisły” pozostaną 3 zespoły i każdego dnia odbędzie się tylko jeden mecz. Dziś o 17 Wisła zmierzy się z TJ Kralovopolska Brno, jutro o 16 Dynamo Berlin z Wisłą, a w niedzielę o 10 Dynamo z TJ Brno.

W HALI Hutnika natomiast turniej o „Stalowy Puchar Nowej Huty”, w którym dziś od godz. 17 mecze Legia — Lokomotiw Kijów i Płomińców Sosnowice — Hutnik, jutro od 18.30 (a nie jak informują afisze od 18) mecze: Płomińców — Lokomotiw i Legia — Hutnik, zaś w niedzielę od 15: Legia — Płomińców i Lokomotiw — Hutnik.

# Zegarowa karuzela trwa...

OD paru lat zamieszczamy na łamach „Echa” pytania pod adresem zarządu Cracovii — co z zainstalowanym kosztem wieluset tysięcy złotych elektronicznym zegarem boiskowym na stadionie piłkarskim, który stoi nieczynny, beużyteczny. Rozmawiałem ostatnio o tej sprawie z radcą prawnym klubu mgr Jackiem Golańskim. Oto w skrócie zegarowa historia, niestety nadal bez happy endu.

W 1975 roku Cracovia zamówiła u prywatnego wytwórcy z Pszczyny p. Andrzeja Bobieca dwa zegary elektroniczne. Jeden miał być zainstalowany w hali sportowej, drugi na boisku piłkarskim. Klub miał przygotować miejsca pod zegary, ich metalową obudowę, a na boisku dodatkowo postument betonowy, na którym konstrukcja zostanie umieszczona. Rzemieślnik zobowiązał się wykonać wszystkie elementy wewnętrzne mechanizmów, całą stroną elektroniczną. Termin wykonania zegarów ustalono na czerwiec 1976 r.

Andrzej Bobiec, żywo przystąpił do działania, Cracovia pomogła mu w zakupie wielu elementów elektronicznych, wypłaciła blisko ówczesny milion złotych tytułem zaliczek, zapłaty za częściowo wykonane prace. Zbudowano na stadionie ogromną tablicę świetlną i przedsiębiorca przystąpił do montażu. Ale terminu nie dotrzymał. Instalacja urzędzenia w hali była niemożliwa, gdyż klub takowej nie wybudował (zegar miał być montowany w zakupionej w NRD hali, ale przedsięwzięcie utknęło w martwym punkcie), natomiast na stadionie nie wykonano na czas betonowego fundamentu. Potem, w kolejnych terminach, zegar stanął na miejscu swego przeznaczenia, lecz nie działał. Przedsiębiorca wciąż zwlekał, jego firma w międzyczasie podupadła, a że instalacja wykonywana była według projektu p. Bobieca, nikt inny nie mógł pracy dokończyć, gdyż nawet biegli sędziwi w zakresie elektroniki nie byli w stanie jednoznacznie rozstrzygnąć, czy to co zostało we wnętrzu tablicy zamontowane może w ogóle działać, czy też nie.

### Piłkarski turniej juniorów

W CZORAJ rozpoczął się w Krakowie międzynarodowy turniej juniorów, w pilce nożnej organizowany przez Wisłę. Uczestniczą w nim cztery zespoły. W inauguracyjnych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: Lokomotiv Lipsk — Dynamo Berlin 4:1 (0:1), bramki uzyskali — dla zwycięzców Kuebn 2, Matelski oraz Rolbis, dla pokonanych samobójcza; Wisła — Buducnost Titograd 0:3 (0:2) gole strzelili — Pejovic 2 i Nikic.

### Kiepsko z kulturą na polskich stadionach...

DYPLOMATYCZNYCH, ale zarazem dowcipnych odpowiedzi na pytania udzielali podczas konferencji prasowej manager „Czerwonych diabłów” DAVE SEXTON. Stwierdził m. in. że sympatycy wybaczą mu wszystkie niepowodzenia, jeżeli w najbliższą sobotę jego podopieczni wygra z Nottinghamem (też odpadł z rozgrywek pucharowych uległiminowany przez CSKA Sofia).

WYJĄTKOWY hart ducha wykazuje kapitan Widzewa Zbigniew Boniek. Od kilku tygodni gra z nie wyleczoną kontuzją kolana, prawie w ogóle nie uczestniczy w zajęciach treningowych, ograniczając się tylko do występów pucharowych i ligowych. Działacze łódzkiego klubu zaproponowali mu konsultację u znanego specjalisty austriackiego dr Jelinka z Wiednia (tego samego, który pomógł Wł. Lubiańskiemu), ale na razie Boniek nie chce zdecydować się na kliniczne leczenie. Oby tylko nie skończyło się to bardziej poważnymi konsekwencjami (js)

# COZIE KIEDY?

3 PAŹDZIERNIKA PIĄTEK Teresy Gerarda

## Teatry

Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.30 Odejście Głodomora. Modrzewskiej 19.15 Lot nad kukuliczym gniazdem. Kameralny 19.15 Egzamin. Bagatela 19.15 Romek i Julka. Muzyczny (ul. Lubiec 48) 19.15 Ptasznik z Tyrolu. JAMA Michaiuka 22.15 Kabaret — Diabli nadal... Teatr STU (namiot ul. Rydla 31) 19 Pacjenci.

## Kino

Kijów 15.45, 18, 20.15 Nosferatu-Wampir (RFN 1. 10). Uciecha 15.45, 20.15 Przybyły uczeń (fr. 1. 18), 18 Urodziny młodego warszawiaka (pol. 1. 12). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Obcy — 8 pasażer „Nostromo” (ang. 1. 15). Wolność 16, 18, 20 Constans (pol. 1. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Grzeszny żywot Franciszka Buły (pol. 1. 15). Mi. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Zabawa na sto dwa (ang.). Wrzoś (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15). Świt (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Cudze pieniądze (fr. 1. 15). Mała sala 15.15 Bitwa o Midway (USA 1. 12), 18 Świat Dzikiego Zachodu (USA 1. 15). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Corleone (wł. 1. 18). Mała sala 15, 17, 19 Milczący współnik (kanad. 1. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 13.45 Diabli mnie biorą (fr. 1. 15), 15.30, 20 Narodziny gwiazdy (USA 1. 15), 18 Płkik pod wierzącą skałą (austral. 1. 12). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Afera Concorde (wł. 1. 15). Dom Zołnierza (ul. Lubiec 48) — niecz. Związkuwiec (ul. Grzegorzka 71) 16, 19 Trędowata — Ordynat Michorowski (pol. 1. 12). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Prywatne piekło (USA 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielaka) 14, 15 Bajki, 16, 18, 20 Strach nad miastem (fr. 1. 19). Ugorek (os. Ugorek) 15 Przygody Calineczki (jap. b.o.), 17, 19 Ksiądz i zebrał (panam. 1. 12). Słuski (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Panowie obajcie o żony (pol. 1. 12).

## Telewizja

PIĄTEK I: 15.20 Pr. dnia. 15.25 NURT. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: „Koiko granie”. 16.55 Dzień dobry, w kręgu rodziny. 17.20 „Rodzina Polanieckich” (II) — „Między nienawścią a miłością”. 18.40 Radzimy rolnikom. 18.50 Dobranoc. 19 Telewizja Młodych przedstawia. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Podróż do Arabii” — pol. film fab. 21.50 Pulp. międzynarod. 22.05 Lista obecności satyryków. 22.55 Dziennik.

PIĄTEK II: 16.55 Pr. dnia. 17.00 „Wielka niebieska kula” — film dok. 17.25 Na zdrowie — pr. rozrywkowy. 18.05 „Sensacje z przeszłości” — Kraków prastary. 18.35 Pegaz młodych. 19.10 Kronika Kr. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Egon Schiele — malarz, rysownik i poeta” — film dok. 21.00 Spotkania w dawce. 21.05 Piosenki San Remo '60. 21.35 24 godziny. 21.50 Studio kwadrans — poczta. 22.10 „Mieszkańcy laguny” — ost. odc. ser.

SOBOTA I: 6.00 TTR. Uprawa. 6.30 TTR. Hod. 13.30 TTR. Hod. 14 TTR. Mech. 15.25 Pr. dnia. 15.30 Militaria, obronność, nowoczesność — O radiolokacji prawie wszystko... 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Skakanka. 16.55 I liga piłki nożnej. 17.50

## Z linii autowej Na stadionie w Łodzi

Minich ich autorów, były utrzymane w krytycznym tonie pod adresem piłkarzy Manchesteru.

MIMO ogromnych wysiłków nie udało się jednak uniknąć incydentów po zakończeniu meczu. Tysiące kibiców wpadły na murawę boiska, a w kierunku 120-osobowej grupy „fanów” Manchesteru United posypał się grad kamieni, butelek i innych przedmiotów. Nadal jest wię-

## Z życia TKKF

ZAKOŃCZYLI się rozgrywki II ligi piłkarskiej ognisk TKKF w dzielnicy Krowodrza. Pierwsze dwa miejsca zajęły drużyny Gryfu przy Drukarni Narodowej i Instytutu Obróbki Skrawaniem, awansując tym samym do pierwszej ligi, w miejsce zdegradowanych zespołów Aster i Biprostal.

Z OKAZJI 30-lecia Budostalu odbyły się zawody sportowe. Turnieje piłki nożnej i ręcznej wygrali reprezentanci Budostalu I, siatkówkę i tenis stołowy — Huta im. Lenina, a lekkoatletykę — Budostal II.

Większą część niedzieli spędziłem na czytaniu książek, co pozostali mieszkańcy domku uznali za rzecz całkiem naturalną, a wieczorem, kiedy wszyscy poszli do baru, wzięłem ołówki i bardzo pracowicie analizowałem wiadomości o jedenastce koni i ich zwycięstwach. Prawdą było, czego dowiedziałem się już z wycinków prasowych w Londynie, że wszystkie miały różnych właścicieli, trenerów i dżokejów, ale nieprawdą było, że nie miały absolutnie nic wspólnego. Kiedy zaklejałem moje notatki w kopercie i wkładałem je wraz z notatkami Octobra do torby myśliwskiej, ukrywając ją pod księgami koni przed ciekawymi spojrzami uszczęśliwionych piwem chłopców wracających z baru, odnalazłem już cztery zupełnie beużyteczne punkty zbieżne. Po pierwsze, wszystkie konie wygrały gonitwy sprzedane, to znaczy biegi, po których zwycięzca zostaje wystawiony na aukcję. Na aukcjach trzy konie kupił z powrotem ich właściciele, a pozostałe poszły za niewielkie sumy. Po drugie, w całej swej karierze zwycięzcy wszystkie konie pokazały, że zdolne są do wspaniałych wyczynów, ale na finiszu brak im zarówno siły, jak umiejętności. Po trzecie, żaden z koni nie wygrał innej gonitwy poza tymi, w których dostały doping, chociaż startowały także przy innych okazjach. Po czwarte, żaden z nich nie wygrał przy zakładach niższych jak dziesięć do jednego. Zarówno z notatek Octobra, jak i książek oficjalnych dowiedziałem się, że kilka koni zmieniało parokrotnie trenerów, ale ponieważ były to przeciętne, mało obiecujące zwierzęta nie budziło to podejrzenia. Byłem także w posiadaniu całkiem beużytecznej informacji, że wszystkie konie pochodziły od różnych ogierów i różnych klaczy, że były w różnym wieku, od pięciu do jedenastu lat, i że nie były tej samej maści. Również nie

KICKS czy FAWORY  
For Kicks Dick Francis  
Krum. Aniela Tomaszek

wszystkie zwyciężyły na tym samym torze, chociaż również nie wszystkie wygrały na różnych torach; miałem niejasne przeczuć, że wszystkie te tory znajdowały się w północnej części kraju — Kelso, Haydock, Sedgfield, Stafford i Ludlow. Postanowiłem to sprawdzić, ale u pani Allnut nie było żadnej mapy.

Położyłem się do łóżka w niewielkiej, przepelnionej sypialni; powietrze pełne tu zazwyczaj czystych zapachów pasty do butów i pomady do włosów przesycało się stopniowo wyciekami piwa. Przegrałem jednak spór o otwarcie lufki nieco szerzej niż na kilka centymetrów od góry. Wydawało się, że wszyscy chłopcy biorą przykład z Paddy’ego, który niewątpliwie był najbardziej roznamiętniony, i jeśli Paddy nie chciał traktować mnie po przyjacielsku, oni także nie chcieli. Zdałem sobie sprawę, że gdybym upierał się przy całkowitym zamknięciu okna, prawdopodobnie zostałaby by szeroko otwarte, dając mi dowolną ilość świeżego powietrza. Uśmiechałem się ponuro w ciemności, przyluchiwałem się skrzypieniu sprężyny w łóżkach i sennym potkarskim chichotom, jakie towarzyszyły wspomnaniu wieczornych rozmów w barze, a kiedy przewróciłem się w poszukiwaniu wygodnego miejsca na nierównym materacu, zacząłem się zastanawiać, jak naprawdę czuli się moi stajenni, mieszkający we wspólnym baraku, tam w domu, w Australii.

W środę rano poczułem po raz pierwszy gryzący smak yorkshireskiego wiatru. Kiedy żaraliśmy się

po podwórzu z drżącymi rękami i zakatarzonymi nosami, jeden z chłopców pogodnie zapewnił mnie, że może tak wiać przez pełne sześć miesięcy. Obrządziłem moje trzy konie w błyskawicznym tempie, i kiedy odjeżdżałem z jednym z nich o dwunastej trzydziestu pomyślałem sobie, że ostatecznie mogę przeboleć luki w mojej garderobie, ale nie mogę oprzeć się zazdrości myśląc o tym, że wielki kwadratowy dom z podjazdem należący do Octobra na pewno ma bardzo dobre centralne ogrzewanie.

Po przejechaniu około czterech mil nacisnąłem dzwonek, który w większości furgonów do przewożenia koni łączy boks z kabiną kierowcy. Kierowca posłusznie zatrzymał się i patrzył pytająco, kiedy przeszedłem z boksu do szoferki.

Koń jest spokojny — powiedziałem — a tu jest dużo ciepłej.

Wyszczerył zęby i ruszył. Przekrzykując szum silnika powiedział: — Nie miałem cię za obowiązkowego faceta, i widzę, że słusznie. Ten koń ma być sprzedany i musi przyjechać w dobrej formie... szef by się wściekł, gdyby wiedział, że jedziesz w szoferce.

Byłem prawie pewien, że szef, to znaczy Inskip, nie byłby tym wcale tak zaskoczony, bo szefowie, o czym wiedziałem z własnego doświadczenia, nie są aż tak naiwni.

Szef może się wypchać — powiedziałem niezgrzecznie.

Kierowca obrzucił mnie nieprzychylnym wzrokiem, pomyślałem więc, że wcale nie jest tak trudno sprzątnąć wrażeń czarnego charakteru, jeśli tylko się bardzo chce. Na wysięgi przyjeżdża zwykle większa grupa kierowców furgonów i na miejscu nie mają żadnych obowiązków.

Panorama folkloru. 18.20 Studio TV Młodych przedst. 18.50 Dobranoc. 19 Nie ta, to inna — cz. 1 — plebiscyt piosenki. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Historia Manon Lescaut i kawaleria Des Grieux” — ost. odc. ser. 21.55 Blisko i daleko — pr. reporterów. 22.25 Nie ta, to inna — cz. 2. 22.35 Dziennik. 23 Kino nocne: „Dziwne i przerażające wydarzenia” — film krym.

### UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

## Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (piąt. sob. 10 —15 i 16-18). „Wawel zaginiony” (piąt. sob. 10-15.30). Skarbiec i Zbrojownia (piąt. sob. 10-15.30). Zamek i Muzeum w Pleskowej Skale (piąt. sob. 10-16). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin a współprac. (piąt. 9-18, sob. 10-17 wst. wol.). Kr. Jadwigi 41 (piąt. sob. 9-15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (piąt. sob. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunaju: Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (piąt. 10-18, sob. 10-16), Krzysztofy, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. 10-14), Franciszkańska 4: Karykatury K. Sichulskiego (piąt. 9-15, sob. 9-14), Mikołajska 2: Wyst. Ogólnopols. Plenaru Medalierskiego Kraków 80 (piąt. sob. 11-18), Wieża Ratuszowa (piąt. 10-17, sob. 9-14), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice: H. Siemiradzki, jakiego nie znamy (piąt. sob. 10-16), Dom Matejki, Florjańska 41: Twórcz. J. Matejki sprzed stu lat (piąt. 12-18, sob. 10-16), Szołayskich, pl. Szczepański 9: Pols. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (piąt. 10-16, sob. 10-18), Czartoryskich, Piłarska 8: Arcydziela ze zb. Czartoryskich (piąt. sob. 10-16), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Koronki europejskie od XVI do początku XX w. (piąt. sob. 10-16), Archeologiczne, Poselska 3: Pradziejże N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, Średniowieczne garnce starow. krak. (piąt. 10-14, sob. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud., Linoryty J. Nowaka (piąt. sob. 10-16), Pryzmat, Łobzowska 3: Wyst. grafiki z Meksyku (piąt. sob. 10-18), ZPAF, ul. św. Anny 3: Wyst. fotografii B. Walkera (Kanada) (piąt. sob. 10-18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Kontakt — od kontemplacji do agitacji (piąt. sob. 10-18), KMPiK, Mały Rynek 4: Mal. G. Pippert (piąt. sob. 11-19), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalinyradu 13: Venus 80 (piąt. sob. 9-21), Kopalnia Soli (piąt. sob. 7-12 i 14-19), Muzeum Żup Krak., Wieliczka (piąt. sob. 8-19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyn (piąt. sob. 10-14), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Wyst. mal. H. Langret — Impresja i kolor w naturze (piąt. sob. 14-18), RWA, Osrodek Cricot 2, Kanonicza 5: Idee Teatru Cricot 2 (piąt. sob. 11-18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10: Rzeźba J. Wrony i fotografia A. Bujaka (piąt. 11-19, sob. 11-18), Galeria Desy, św. Jana 3: Rzeźby F. Palki (piąt. 12-19, sob. niecz.), Dom Polonii, Rynek Gł. 14: Mal. A. A. Adamskiej z USA (piąt. sob. 12-17), Galeria Fotografia-Video, Soleskiego 24: W. Bruszczyński — Sound Video (piąt. sob. 10-18).

## Dyżury

Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. 98, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania), Łazarza 14: tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulista (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-37, Nowa Huta 422-22, Lotniska Balice 150-29, Niepołomice: 198, Sieciechowice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir. Trynitariska 11, Chir. dzieci. Prokocim, Urolog. Grzegorzka 18, Laryng. Koperska 23a, Okulist. Witkowie Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rozdziałnika.

Dyżurne poradnie: Internist., pediatr., gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wycią domowych (18-20), wizyty domowe (8-13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla N. Huty: os. Jagiellońskie, bl. 1, tel. 856-26, dla Krowodrzy: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórze, ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia 205-11 (cała doba), Punkt Informacji Aptecznej, tel. 107-85 (8-15), Informacja w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 4, Mysłenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksykologiczna, Koperska 26, tel. 199-99, Lek. Spółz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23) tel. 295-78, 225-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska ul. Boh. Stalinyradu 13, tel. 278-08 (8-18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 15.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 371-37 (15-22), Młodzieżo-